

Sygn. akt III Ca 935/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia: SO Leszek Dąbek (spr.)

Sędzia SO Lucyna Morys – Magiera

Sędzia SR (del.) Marcin Rak

Protokolant Aneta Puślecka

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w W.

przeciwko K. G.

oraz sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko B. K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji obu pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 20 marca 2014 r., sygn. akt I C 1374/13

1. **oddala obie apelacje;**

2. **zasądza od pozwanej K. G. na rzecz powódki kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu odwoławczym;**

3. **zasądza od pozwanej B. K. na rzecz powódki kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu odwoławczym.**

SSR (del.) Marcin Rak SSO Leszek Dąbek SSO Lucyna Morys – Magiera

Sygn. akt III Ca 935/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

w W. w dwóch odrębnych pozwach żądała uznania za bezskuteczne dwóch umów darowizny z dnia 20 05 2010r. mocą których dłużnik T. K. przeniósł na pozwaną K. G. i B. K. własność po 50 udziałów kapitału zakładowego spółki

(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. o nominalnej wartości po 500zł każdy i łącznej wartości po 25.000zł oraz zasądzenia na jego rzecz od pozwanych zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając żądania twierdziła, że posiada skuteczny wobec dłużnika T. K. tytuł wykonawczy w postaci zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nakazu zapłaty sporządzonego przez Sąd Rejonowy dla m. ST. Warszawy w W., w którym nakazano dłużnikowi zapłacić jej kwotę 37.555,31zł z ustawowymi odsetkami oraz kwotę 2.887zł z tytułu zwrotu kosztów procesu oraz że dłużnik zobowiązany jest również zapłacić kwotę 1.771,31zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego.

W toku przeprowadzonego postępowania egzekucyjnego ustalono, iż dłużnik nie posiada majątku z którego można by zaspokoić jej wierzytelności oraz że dokonał on z ich pokrzywdzeniem wskazane w żądaniach umowy darowizny.

Sąd Rejonowy Gliwicach oba powództwa rozpoznał w ramach jednej sprawy zarejestrowanej pod sygn. akt I C 1374.

Pozwane K. G. i B. K. wniosły o oddalenie powództw oraz zasądzenie na ich rzecz od powódki zwrotu kosztów procesu. Podnosiły, że do niezaspokojenia powódki doszło na skutek nieudolnego prowadzenia przez nią egzekucji, gdyż nie skierowano egzekucji do stanowiących własność dłużnika samochodów: ciężarowego marki (...) P (...) i osobowego marki (...). W chwili dokonania darowizny dłużnik nie wiedział, że posiadana obecnie przez powódkę wierzytelność powstanie i dokonując jej nie mógł działać z pokrzywdzeniem wierzyciela. Ponadto zarzucały, że nie powódka nie wykazała, że w chwili wytoczenia powództwa istniał stan niewypłacalności dłużnika.

Sąd Rejonowy w Gliwicach w wyroku z dnia 5 maja 2005r.. uwzględnił oba powództwa oraz orzekł o kosztach procesu.

W ustalonym stanie faktycznym w motywach orzeczenia jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał regulację prawną art. 527 § 1 i 2 k.c. Stwierdził, że przysługująca powódce wierzytelność wobec dłużnika T. K. powstała przed zawarciem przedmiotowych umów darowizny, w chwili wystawienia poręczonych osobiście przez dłużnika niezapłaconych przez spółkę (...) faktur VAT. Przed zawarciem umów darowizny dłużnik nie uregulował swoich zobowiązań wobec powódki i w chwili ich zawarcia był już niewypłacalny. Stan jego niewypłacalności został pogłębiony na skutek ich zawarcia, gdyż z darowanych udziałów powódka mogła się obiektywnie zaspokoić

„w przeciwieństwie do podnoszonej przez pozwane egzekucji z samochodów”, bowiem nie ustalono w toku postępowania egzekucyjnego, gdzie się one znajdowały, a dłużnik unikał kontaktu z komornikiem, nie odbierał kierowanej do niego korespondencji, po czym ostatecznie przed Sądem zeznał, że od początku 2011r. nie był już ich właścicielem. Wskazał, że z zeznań dłużnika jednoznacznie wynika, że za wyjątkiem okien połaciowych nie ma on majątku w Polsce. Nie można jednak skutecznie prowadzić z nich egzekucji, gdyż miejsca ich przechowywania nie jest znane, a niezależnie od tego nie wiadomo czy istotnie jest on ich właścicielem, czy ich stan umożliwia ich sprzedaż oraz czy uzyskane z ich sprzedaży środki mogą zaspokoić powódkę. Ocenił, że powódka wykazała, że stan niewypłacalności dłużnika istniał do dnia zamknięcia rozprawy, a dłużnik dokonując darowizny miał świadomość tego, że działa z pokrzywdzeniem wierzyciela

i w świetle wskazanych powyżej regulacji uznał powództwa za uzasadnione. O kosztach procesu orzekł w oparciu o regulację art. 98 § 1 k.p.c. „biorąc pod uwagę, że „pozwane przegrały sprawy” i „oddzielnie odpowiadają za poniesione przez powódkę koszty procesu”.

Orzeczenie to zaskarżyły w odrębnych apelacjach pozwane **K. G. i B. K.**, które wnosily o jego zmianę przez oddalenie powództw oraz zasądzenie na rzecz każdej z nich od powódki zwrotu kosztów procesu za obie instancje, bądź jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W apelacja zarzucały, że przy konstruowaniu podstawy faktycznej orzeczenia: naruszono prawo procesowe, regulacje art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uchybienie zasadzie swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany w sprawie

materiałem dowodowym i w konsekwencji tego wadliwym ustaleniem że dłużnik T. K., darując udziały pozwanym działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

Zarzucały także, że popełniono błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że ;

- dłużnik w chwili darowania im udziałów był niewypłacalny oraz że powódka wystarczająco wykazała stan jego niewypłacalności,

- w chwili darowania przez dłużnika pozwanym udziałów istniała wierzytelność przynależna powódce, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału wynika, że w tym czasie „wierzytelność przysługująca powódce istniała wobec spółki (...) Sp. z o.o., a nie wobec T. K.”,

- dłużnik unikał kontaktu z komornikiem prowadzącym wobec niego postępowania egzekucyjne, mimo że przyznał, że nie posiadał on wiedzy odnośnie toczącego się wobec niego postępowania,

- stan niewypłacalności dłużnika istniał do dnia zamknięcia rozprawy, co jednak nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału,

Ponadto zarzucały, że wyrok został wydany z naruszeniem prawa materialnego, a to regulacji art. 527 § 1 i 2 k.c. przez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że dokonane darowizny zostały dokonane z pokrzywdzeniem powódki oraz że w ich wyniku dłużnik stał niewypłacalny, bądź że stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż przed dokonaniem darowizn.

Sąd Okręgowy ustalił zważył co następuje :

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powódki przyjmując, że mają one postać skargi paulińskiej.

W toku postępowania popełnił błąd rozpoznając oba powództwa w ramach jednej sprawy bez wydania stosownego zarządzenia w oparciu o regulację art. 219 k.p.c.,

co jednak nie miało wpływu na wynik sprawy.

Ustalenia faktyczne składające się zawarte w części ustalającej uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie były kwestionowane w apelacji, mają swoją podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który jest logiczny i wewnętrznie spójny, a jego ocena - jakkolwiek lakoniczna – jest logiczna i mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów.

Podniesione w apelacjach zarzuty dotyczące podstawy faktycznej orzeczenia

w znacznej części kwestionują dokonaną przez Sąd Rejonową ocenę prawną poczynionych ustaleń i jako takie nie mają wpływu na powyższą ocenę, a w pozostałej części są one bezasadne.

Z tych też względów Sąd odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji.

Pomimo pewnych nieścisłości, dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna ustalonego stanu faktycznego w swym zasadniczym zarysie i ostatecznej konkluzji jest prawidłowa.

Z poczynionych i niekwestionowanych przez skarżące ustaleń faktycznych wynika, że (...) Sp. z o.o. w G. w dniu 29 01 2010r. zawarła z powódką umowę

o współpracę, w wykonaniu której powódka sprzedawała tej Spółce armaturę sanitarną.

Spółka (...) była reprezentowana przez Prezesa Zarządu T. K.,

który wraz z M. K. poręczył osobiście wystawiony 29 01 2010r. przez tę Spółkę weksel in blanc na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń powódki.

Bezpośrednio po zawarciu umowy spółka zaczęła zalegać z zapłatą za sprzedany jej towar i do maja 2010r. zaległości z tego tytułu wyniosły łącznie 34.108,40zł.

Zobowiązanie wekslowe powstaje z chwilą wystawienia weksla (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2003 r. I CKN 434/01), a stosownie do regulacji art. 32 ustawy z dnia (...). – Prawo wekslowe (Dz.u. 1936, nr 37 poz. 282, z późniejszymi zmianami) T. K. jako jego poręczyciel odpowiadał tak samo jak wystawca weksla Spółka (...) za zobowiązania tej Spółki wobec powódki.

T. K. w ramach swych obowiązków zajmował się wspólnie z księgową (...) Spółki (...), znał jej sytuację sytuacji finansową i wiedział o jej zaległościach wobec powódki i tym samym miał świadomość o ciąży na nim - z tytułu poręczenia - odpowiedzialności za zabezpieczone wekslem zobowiązania tej Spółki.

Pomimo tego 20 05 2010r. dokonał na rzecz pozwanych przedmiotowych darowizn.

W toku postępowania nie wykazano, że w chwili dokonywania darowizn T. K. - poza darowanymi udziałami - posiadał inny znaczący majątek, z którego powódka mogłaby zaspokoić swe należności wobec Spółki (...), więcej przeprowadzone później postępowanie egzekucyjne okazało się bezskuteczne.

Rodzi to domniemanie faktyczne, że T. K. poza darowanymi udziałami nie posiadał innego znaczącego majątku, przez co w wyniku dokonania ich darowizn stał się on co najmniej niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed ich dokonaniem,

a biorąc pod uwagę, iż doszło do tego na skutek dokonania darowizn domniemywa się,

że działał on wówczas ze świadomością pokrzywdzeniem powódki (art. 539 k.c.).

Darowizn dokonano na rzecz teściowej i szwagierki dłużnika (odpowiednio pozwana K. G. i pozwana B. K.), tj. osób pozostających w bliskich

z nim stosunkach w rozumieniu art. 527 § 3 k.c., co z mocy zawartej w tym przepisie regulacji prawnej rodzi kolejne domniemanie, iż pozwane wiedziały, iż dłużnik dokonując darowizn działał ze świadomością pokrzywdzenia powódki.

W chwili obecnej dłużnik nie posiada znaczącego majątku w Polsce i przebywa poza jej granicami w Holandii.

Powoduje to co najmniej utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia powódki,

a to - zgodnie z wyrażonym przez Sąd najwyższy poglądem prawnym (wyrok SN z dn. 28 11 2001r. IV CKN 525/00, LEX nr 53110, Biul. SN 2002/5/11) - jest równoznaczne

z jej pokrzywdzeniem w rozumieniu art. 527 § 2 k.c.

W połączeniu z powyższym powództwa powódki są w świetle regulacji art. 527

§ 1 k.c. uzasadnienie (albo w świetle regulacji art. 530 k.c. gdyby przyjąć - jak tego chcą skarżące - że przynależna powódce wierzytelność powstała po dokonaniu darowizn

z chwilą wypełnienia weksla, gdyż wówczas T. K. mając świadomość złej sytuacji majątkowej Spółki (...) i swej odpowiedzialności za dochodzone należności, dokonując darowizn działał w zamiarze pokrzywdzenia powódki), co pomimo częściowo odmiennego uzasadnienia Sądu pierwszej instancji znalazło ostatecznie swe prawidłowe odzwierciedlenie w zaskarżonym wyroku.

Reasumując zaskarżony wyrok odpowiada prawu i dlatego apelację pozwanej jako bezzasadną oddalono na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono stosując regulację art. 98 § 1 k.p.c. i § 13 ust. 1 pkt 1 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 09 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348, z późniejszymi zmianami) biorąc pod uwagę, iż pozwane uległy w całości w postępowaniu odwoławczym i powinny zwrócić powódce poniesione przez nie w tym postępowaniu koszty zastępstwa przez fachowego pełnomocnika

SSR (del.) Marcin Rak SSO Leszek Dąbek SSO Lucyna Morys - Magiera